

SZTUKA NIE ZNA GRANIC!

DROHICZYN

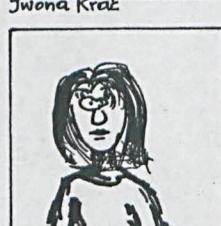
WARSZTATY PLASTYCZNE „POLONIA 2004” * 19-28 VIII



UCZESTNICY:

W plenerze uczestniczyły młodzi ludzie z urodzonych w Drogoszach: z Białej Podlaskiej (kółko plastyczne MOK-u) i z Baranowic (ze Szkoły Ekonomicznej im. T. Rejtana). Razem: 13 osób.

z Białorusi:



DROHICZYN - HISTORYCZNA STOLICA PODLASKIA

Drohiczyn - stary gród koronacyjny, jeden z czterech w Polsce po Gnieźnie a przed Krakowem i Warszawą. Ślady osadnictwa sięgają 6,5 tys. lat p.n.e. Znaleziska na terenie D. pochodzą z okresu brązu i żelaza. Odkrywane w okolicy kurhanów z VII-VIII w. świadczą o obywateli na tym terenie plemion jaciwingów. Drohiczyn w średniowieczu należał kolejno do Mazowsza, Rusi i Litwy. W 1253 r. w Drog. na króla Rusi koronował się Daniel (Danilo) Romanowicz, prawnuk Krzywoustego. W 1492 r. Dr. uzyskał prawa miejskie. W latach 1520-1795 był stolicą Województwa Podlaskiego w ramach Wlk. Księstwa Litewskiego. Po „potopie” szwedzkim miasto podupadło i już nie odzyskało dawniej świetności. Zniszczeń dopełniła II wojna światowa. Najważniejszym punktem historycznym Dr. jest GÓRA ZAMKOWA gdzie jeszcze w XIX w. były ruiny starego zamku.



CO ZROBILIŚMY:

* MOJ OBRAZ - namaluj swój obraz, taki który TOBIE się podoba, namaluj go dla SIEBIE

* PIECZĘĆ - zaprojektuj pieczęć królewską dla księcia Daniela, późniejszego króla Rusi, wykonaj ją jako płaskorzeźbę w kostce mydlanej

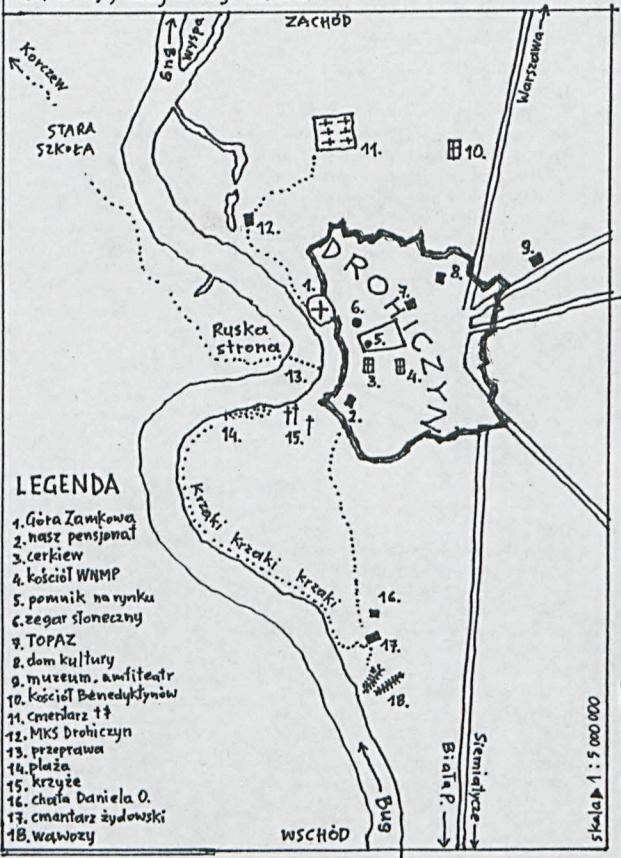
* SZKICE z NATURY - narysuj kilka widoków z Drohiczyna, ołówkiem

* SZKIC KOŁOROWY - wykonaj rysunek kredkami pastelami na podstawie szkiców lub z natury

* SLAJDY - zrob małe obrazki, z czerwówkiem. Wieczorem wyświetlimy na dużym ekranie.

* KRÓL DANIEL - portret z ciasta czyli masy solnej, pokolorowany

* PANORAMA - zjęcie panoramiczne miasta z Góry Zamkowej, pościągamy na 13 fragmentów, każdy otrzyma 1. Państwę na swojej karcie namaluj swój obraz „po swojemu”. Obrazy po złożeniu dają nową panoramę naszą.



LEGENDA

1. Góra Zamkowa, nasz pensjonat
2. cerkiew
3. kościół WNMP
4. pomnik na rynku
5. zegar słoneczny
6. TOPAZ
7. dom kultury
8. muzeum, amfiteatr
9. Kościół Benedyktyński
10. cmentarz
11. MKS Drohiczyn
12. przeprowadza
13. plac
14. krzyże
15. kaplica Daniela O.
16. cmentarz żydowski
17. cmentarz katolicki
18. wawozy

PROWADZACY:

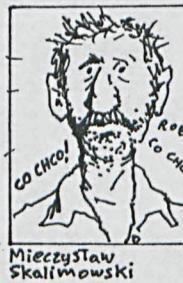


PENSJONAT „SKARPA”

Tu mieszkałyśmy przez 10 dni otoczone opieką przez milnych gospodarzy: p. Sylwia i p. Grzegorz. Jedzonko było bardzo smaczne i dużo. Dziękujemy!



Ponadto w namiocie:



czyli chłopcy z Biegą Podl., życi na ularnym rachunku, fotografowali wszyscy co się dało. Mawią nadziejnie iż ich zdjęcia zmiją się na wystawie konkursowej. Były integralną częścią WARSZTATÓW.

Projekt dofinansowany przez Urząd Marszałkowski w Lublinie (4000 zł). Organizatorzy: Miejski Ośrodek Kultury (Biała Podl.) + Tow. Miłośników Podlasia

KTO BYŁ W DROHICZYNIE?

Dawno temu - niewiadomo kim. Potem jaćwingowie →

Od wschodu pozybywali Rusini →

a od północy LITWINI →

od zachodu Polacy →

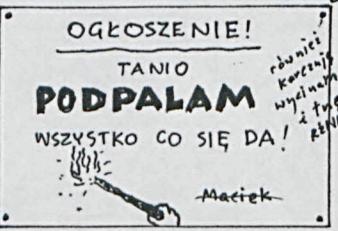
byli też (nie wiadomo po co) kryzacy →

Zapłaszczyli się tu też Szwedzi →

potem przyszli NIEMCY →

a na koniec Sowieci! →

ROBIO CO CHCĄ w tym Drogoszach!



OGŁOSZENIE!

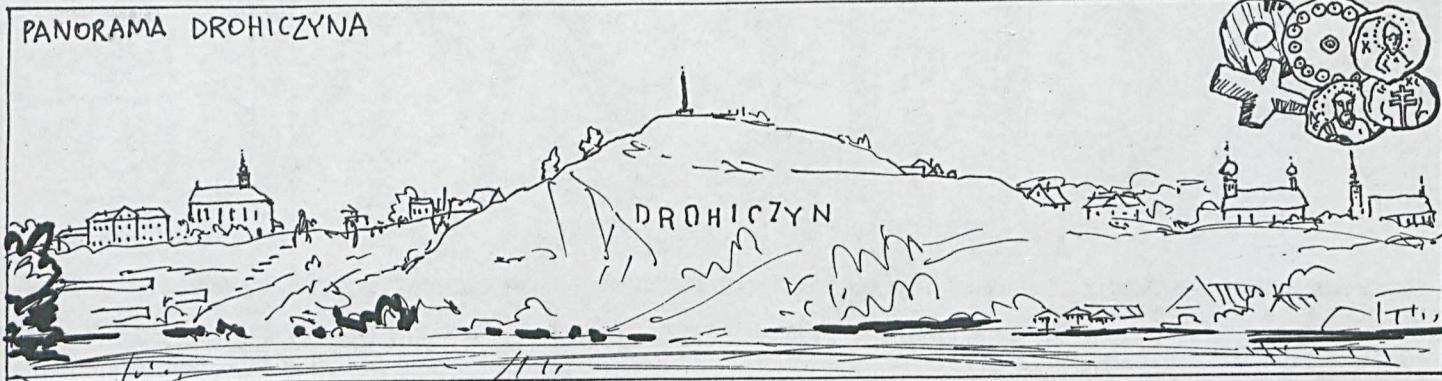
TANIO
PODPALAM

WSZYSTKO CO SIĘ DA!

zachodni
korzeni
wysinie
i tyle...
RENE!

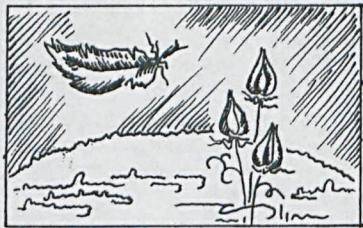
Maciek

PANORAMA DROHICZYNIA



DZIESIĘĆ DNI...

Dziesięć dni temu przyjechaliśmy nad Bugiem, na weselu dwóch kopal gorąca stado świerszczy tańczyło z komarami. Nocą, niebo gąskało wiatrem kamieniem na Górze Zamkowej, aby żółta nieka-leczyła sobie stóp. Mrówki galopowały wąwozem wyżłobionym misdą korą a szorstkością.



Zobaczyliśmy jak po drohiczyńskim niebie, niezdrużym krokiem, cienie chmur maszerują. Mokły liście od spodu niepalone. W rogatywem spejewnia ślimaka szukaliśmy szpetów obłigłych, powałanych...

Wieczorem, przy pokrytym ogniska dźwiękach gitary nam śpiewać.

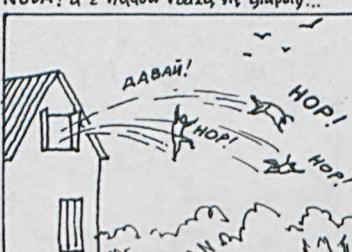


Już jutro odleciemy jak ptaki. Pozostałe wśród liści tylko wiatr ziewający stół. A w nas szepczące kropki i przeklinki wspomnień.

K. Piatkowska



NUDA! a z nudów rodzi się głupoty...



WYPRAWA na DRUGA STRONĘ (RUSKA)

Na drugą stronę Bugu przewiozły nas PRZEWOŻNIK Tódka, za 1 zł. od Tódka. Celem wyprawy oddalony o kilka kilometrów KORCZEW.



A okien był upalny, żar z nieba! Słyszmy najpierw wderż reki. Punkt pierwszy → STARA SZKOŁA. Kiedyś pigkną, dzierżawiąc budynek, a dziś opuszczona ruina. W środku resztki dawnego życia, gniazda os... Obraz smutny. Jdziemy dalej, przez taki krak, mamy piękne oczka wodne i ślady dawnego koryta Bugu, przez rezerwat leśny. Wreszcie docieramy do Korczewa.

M.S.



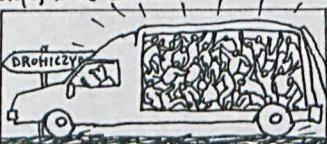
KORCZEW - biały pałacyk położony niedaleko Bugu, nasycony starożytnością; sale w których kiedyś kręcili parę w eleganckich strojach, dżubowe schody wiodące do pokoju i biblioteki, będące miejscem odpoczynku gospodarza; wieczorne pogawędkę przy świecach... Takie miejsce pełne uroku i powabu przyciąga natchnienie, lecz zranione dusze...

Karina

Korczew mi się nie podobał. Był miły bardzo zmęczeni. Przewodniczący w pałacu chciała od nas po 3 zł. Sam palę Tadę. Najbardziej podobał mi się KA-MIEN - manier, no i, oczywiście droga powrótna samodobrem.

Aneta

W drodze powrotnej, trafiło nam się jak ślepej kurze żarunko.



MUZEUM

W Muzeum Regionalnym obejrzaliśmy różne przedmioty wydobyte z ziemi przez archeologów



WŁADZA!

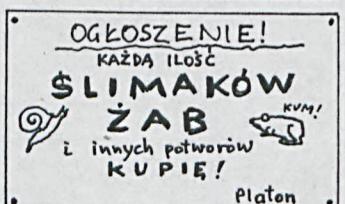
Początkowo w Tadzie nad plenerem spotyczane niepodzielnie w ręках p. Renaty i p. Mietka. W pewnym momencie doszło do REVOLUCJI i wtedy presta faktycznie w ręce dwóch FOTOGRAFÓW z namiotu - Błażeja i Kowalda. Dotychczasowa Władza, wobec braku poparcia ludu musiała ustąpić. Ostateczne formalne nadal plenerem nadali p. Renata i p. Mietek ale wszyscy decydujący musieli konsultować z NAMIOTEM.



Skutek ostateczny był taki że LUD zaczął lekceważyć wszelką władzę i zaczęta się ANARCHIA! J tak już by To do końca pleneru... Niestety...

WSCHOD SKONCA

O 4:30 my ruszyliśmy na Górg Zamkową żeby zobaczyć główną atrakcję Drohiczyna - Czekamy... czekamy... czekamy... I NIC! Stońce nie weszło!



ARCHEOLODZY

Tutaj gdzieś nie wsadzić się - pada w ziemię - wszędzie ślady historii. Platnego też



za kopanie wasieli się całkowicie amatorzy. ZNAŁEZŁI!

DANIEL - RODZINOWI WŁADZI

CIASTO

Z masy żeluej trzeba było ulepić portret Daniela - króla Rusi Koronowanego w 1253r.



PROSTY! REHIL... ANARCHIA!

ANARCHIA!



... ŻE KŁOPOTY MOGĄ BYĆ!

oraz PORTRET ZONY DANIELA

